

Sygn. akt I ACa 662/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wołczańska (spr.)
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska SO del. Joanna Głogowska
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K. (1), P. K. i M. K. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 28 lutego 2017 r., sygn. akt I C 183/16

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1. i 2. o tyle, że od kwot zasądzonych na rzecz powodów w punkcie 1. zasądza odsetki ustawowe od 12 sierpnia 2015 roku,

b) w punkcie 3. w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda J. K. (1) 5 054,79 (pięć tysięcy pięćdziesiąt cztery i 79/100) złote oraz na rzecz powódek P. K. i M. K. (1) kwoty po 693 (sześćset dziewięćdziesiąt trzy) złote na rzecz każdej z nich tytułem zwrotu kosztów procesu;

2) oddala apelację w pozostałej części;

3) zasądza od pozwanego na rzecz powoda J. K. (1) 755 (siedemset pięćdziesiąt pięć) złotych oraz na rzecz powódek P. K. i M. K. (1) kwoty po 450 (czteryście pięćdziesiąt) złotych na rzecz każdej z nich tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Joanna Głogowska	SSA Małgorzata Wołczańska	SSA Ewa Jastrzębska
---------------------------	---------------------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 662/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powodów: J. K. (2), P. K. i M. K. (1) kwoty po 54 000 zł z ustawowymi odsetkami od 28 lutego 2017 r., w pozostałej części powództwo oddalił oraz zasądził od pozwanego na rzecz kwotę 5041,19 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu, odstępując od obciążenia stron pozostałymi kosztami sądowymi.

Sąd Okręgowy ustalił, iż (...) r., w następstwie obrażeń doznanych w wypadku komunikacyjnym, zmarła M. K. (2), żona powoda i matka powódek. Przed wypadkiem powód pracował w kopalni węgla kamiennego jako elektromonter. Była to praca na zmiany. Od września 2005 r. przez okres około roku pracował w Hiszpanii. W tym czasie utrzymywał codziennie telefoniczny kontakt z żoną. Do domu przyjeżdżał tylko na święta i inne ważne uroczystości. Wówczas żona zajmowała się dziećmi i domem. Powód wrócił z Hiszpanii na kilka miesięcy przed śmiercią żony. Planował ponownie wyjechać zagranicę do pracy. Śmierć żony uniemożliwiła mu zrealizowanie tego planu. Za życia M. K. (2) małżonkowie wspierali się wzajemnie w swoich relacjach rodzicielskich, w opiece i wychowaniu dzieci. Mieli plany na przyszłość związane m.in. z budową domu. Po śmierci żony powód nie mógł pogodzić się z utratą bliskiej osoby. Śmierć żony była dla niego ogromnym ciosem. Nie korzystał z pomocy medycznej, ani psychologicznej. Swoją aktywność skoncentrował na córkach, które były bardzo związane z matką. W połowie 2006 r. powód przeszedł na emeryturę, ale w dalszym czasie kontynuował pracę zawodową. W 2009 r. powód zawarł ponowny związek małżeński. Aktualnie stan powoda jest dobry, jego sytuacja rodzinna jest stabilna. Powódka P. K. w dacie śmierci mamy miała 10 lat. Chodziła do trzeciej klasy szkoły podstawowej. W piątej klasie korzystała z pomocy psychologa. Szkołę ukończyła zgodnie z planem. Następnie ukończyła gimnazjum i liceum ogólnokształcące, zdała maturę. Bezpośrednio po maturze rozpoczęła studia w zakresie technologii chemicznej na Politechnice (...), które kontynuuje. Śmierć matki była dla powódki ogromną traumą. Zamknęła się w sobie. Nie chciała z nikim rozmawiać. Udawała, że sobie radzi i wszystko jest dobrze. Dorastanie bez matki wywarło trwałe, negatywny wpływ na kształtowanie się osobowości i emocjonalności powódki. Aktualnie powódka skupia się na studiach. Jest w dobrej kondycji psychicznej. Odwiedza ojca i jego obecną żonę, z którą ma pozytywne relacje. Powódka M. K. (1) w dacie śmierci mamy miała 7 lat. Chodziła do pierwszej klasy szkoły podstawowej. Szkołę tę ukończyła zgodnie z planem. Nie miała problemów z nauką. Następnie ukończyła gimnazjum i rozpoczęła naukę w liceum ogólnokształcącym w K.. Obecnie jest uczennicą trzeciej klasy. Mieszkała w bursie, a teraz mieszka w wynajmowanym mieszkaniu w K.. Powódka jest osobą skrytą. Nie uzewnętrznia emocji. Śmierć matki była dla niej ogromną traumą. Dorastanie bez matki wywarło trwałe, negatywny wpływ na kształtowanie się osobowości i emocjonalności powódki. Obecnie powódka skupia się na nauce. Jest w dobrej kondycji psychicznej. Odwiedza ojca i jego żonę, z którą ma dobre relacje.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji wskazał, że najbliższym członkom rodziny zmarłego przysługują – na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. – zadośćuczynienia pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed 3 sierpnia 2008 r. Śmierć żony i matki powodów nastąpiła na skutek takiego deliktu. Ustalenie odpowiedniej sumy pieniężnej należnej każdemu z powodów za doznaną krzywdę wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności dotyczących rodzaju chronionego dobra i rozmiaru doznanego uszczerbku. Sąd podkreślił, iż śmierć żony i matki powodów była dla każdego z nich źródłem silnych cierpień psychicznych, które wraz z upływem czasu uległy wyciszeniu. Cierpienie psychiczne przeżywane po śmierci żony i matki, Sąd ocenił jako doznane przez powodów krzywdę spowodowaną naruszeniem ich dóbr osobistych, to jest prawa do życia rodzinnego i utrzymania rodzinnych więzi. Należne każdemu z powodów zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, w ocenie Sądu, powinna stanowić kwota 70 000 zł. Mając na uwadze to, że pozwany wypłacił każdemu z powodów po 16 000 zł tytułem zadośćuczynienia Sąd zasądził na rzecz każdego z nich kwoty po 54 000 zł. Żądania zmierzające do zasądzenia kwot po 84 000 zł Sąd uznał za bezzasadne. Natomiast ustawowe odsetki za opóźnienie zostały zasądzone od dnia

wyroku, gdyż przyjął Sąd Okręgowy, iż wysokość należnych powodom zadośćuczynień została określona przez Sąd w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe i dopiero z datą wyrokowania skonkretyzowane co do wysokości zadośćuczynienia stały się wymagalne. Orzeczenie o kosztach procesu uzasadnione zostało powołaniem art. 100 k.p.c. i wskazaniem, że koszty zostały stosunkowo rozdzielone przy przyjęciu, że każdy z powodów wygrał w 64 %. Sąd podał, iż miał na uwadze także to, że w pozwie zawarte były trzy powództwa, a współuczestnictwo powodów było formalne, co usprawiedliwiało przyznanie każdemu z powodów kosztów zastępstwa procesowego. Zdaniem Sądu koszty zastępstwa procesowego winny być ustalone według stawek przewidzianych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawach o ochronę dóbr osobistych tj. w wysokości 1080 zł.

W apelacji powodowie domagali się zmiany zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na rzecz każdego z nich odsetek ustawowych od zasądzonych kwot po 54 000 zł od dnia 12 sierpnia 2015 r. Skarżący zarzucili naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 455 k.c. i art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przez błędną wykładnię i uznanie, że odsetki ustawowe od zadośćuczynienia należy liczyć od dnia wyrokowania, a nie od dnia następującego po wydaniu przez pozwanego decyzji co do zgłoszonej przez nich szkody. Skarżący kwestionowali także rozstrzygnięcie o kosztach procesu, domagając się zmiany rozstrzygnięcia w tym zakresie przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 5 054,79 zł, zaś na rzecz każdej z powódek kwot po 2 174 , 79 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Na tym etapie postępowania sporne jedynie pozostaje rozstrzygnięcie w zakresie określenia daty początkowej ustawowych odsetek za opóźnienie należnych od zadośćuczynień przyznanych na rzecz powodów. Kontroli podlegało także orzeczenie o kosztach procesu zawarte w zaskarżonym orzeczeniu. Z uwagi na ograniczony zakres kontroli instancyjnej nadmienić tylko więc wypada, że nie są kwestionowane dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, które jako takie Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za własne.

Odnosząc się zatem do określenia daty płatności odsetek za opóźnienie od zasądzonych zadośćuczynień wskazać trzeba, że w myśl zasad prawa cywilnego, dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Termin spełnienia świadczenia wyznacza przede wszystkim treść zobowiązania, może on też wynikać z właściwości zobowiązania. Jeżeli nie można go oznaczyć według żadnego z podanych kryteriów, zobowiązanie ma charakter bezterminowy, a o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania. Zgodnie bowiem z art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Z chwilą nadejścia terminu spełnienia świadczenia roszczenie staje się wymagalne (art. 120 k.c.) i w razie uchybienia terminowi dłużnik popada w opóźnienie.

Kwestia wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie była różnie rozstrzygana w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Do końca lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia Sąd ten przyjmował jednolicie, że obowiązek niezwłocznego spełnienia świadczenia z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia powstaje po wezwaniu dłużnika oraz że od tego momentu należą się wierzycielowi odsetki za opóźnienie (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970 r., II PR 257/70, OSNCP 1971/6/103). Z początkiem lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, na skutek zmian ustroju społeczno-gospodarczego i towarzyszącej temu wysokiej inflacji, odsetki ustawowe uzyskały charakter waloryzacyjny. Zaważyło to na orzecznictwie Sądu Najwyższego w przedmiocie odsetek ustawowych od zadośćuczynienia za krzywdę, gdyż od tamtej pory dominował pogląd, że przy ustalaniu zadośćuczynienia należy uwzględnić m.in. aktualny stan stosunków majątkowych w społeczeństwie i w razie ustalenia wysokości tego świadczenia według stanu istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek od daty wyrokowania. Przyznanie ich za okres wcześniejszy doprowadziłoby bowiem do nieuzasadnionego uprzywilejowania wierzyciela kosztem dłużnika (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1997r., I CKN 361/97, npbl. i z dnia 18 kwietnia 2002r. II CKN 605/00 npbl.). Obecnie jednak od wielu lat odsetki ustawowe utraciły waloryzacyjny charakter i pełnią swoją tradycyjną rolę (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia

25 marca 2009r., V CSK 370/08,npubl.). W orzecznictwie dominuje też stanowisko, że dłużnik winien spełnić świadczenie w postaci zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę niezwłocznie po wezwaniu go przez wierzyciela do zapłaty (art. 455 k.c.), z modyfikacją w odniesieniu do zakładów ubezpieczeń wynikającą z ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. j. DZ. U. z 2013 r., poz. 392 z późn. zm.).

Wskazać nadto trzeba, że wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz jest orzeczeniem o charakterze deklaratywnym, gdyż sąd ocenia, czy krzywda związana z naruszeniem dobra osobistego uzasadnia zgłoszone roszczenie. Ocena rozmiaru krzywdy ze swej istoty jest trudno wymierna i zależna od wielu okoliczności, nie oznacza jednak dowolności sądu i nie daje podstaw do przyjęcia, że wyrok w tym przedmiocie ma charakter konstytutywny, i co tym samym nie uzasadnia przyznania odsetek od daty wyrokowania.

Reasumując dotychczasowe rozważania stwierdzić należy, że co do zasady zadośćuczynienie za krzywdę staje się wymagalne po wezwaniu dłużnika przez wierzyciela do zapłaty (art. 455 § 1 k.c.), przy czym ubezpieczyciela obowiązują terminy wynikające z powołanej wcześniej ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z regulacją przewidzianą art. 14 ust. 1 i 2 tej ustawy zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, a jedynie gdyby wyjaśnienie w tym terminie niezbędnych okoliczności okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Natomiast odstępstwo od opisanych zasad przez zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od daty wyrokowania jest dopuszczalne tylko w sytuacji, gdy dopiero w toku postępowania sądowego powstaną bądź ujawnią się nowe okoliczności, które mają wpływ na rozmiar krzywdy poszkodowanego. Muszą to być okoliczności, które nie były znane i nie mogły być znane wcześniej ubezpieczycielowi nawet przy starannym przeprowadzeniu przez niego postępowania likwidacyjnego.

W realiach niniejszej sprawy brak było podstaw do odstąpienia od opisanych reguł co do przyjęcia wymagalności świadczeń należnych powodom. Okoliczności, które decydowały o rozmiarze ich krzywdy będącej skutkiem utraty osoby im bliskiej (żony powoda i matki powódek) mogły i winny były zostać ustalone w postępowaniu likwidacyjnym przez pozwanego po złożeniu przez poszkodowanych zawiadomienia o szkodzie. Rzeczą pozwanego było też staranne przeprowadzenie tego postępowania i przyznanie zadośćuczynienia adekwatnego do krzywdy powodów. Pobieżne postępowanie likwidacyjne i przyznanie świadczeń w wysokości istotnie zaniżonej nie może prowadzić do swobodnego premiowania ubezpieczyciela w zakresie określenia daty początkowej odsetek od dnia wyrokowania, zamiast w myśl terminów oznaczonych powołanymi przepisami. Z przedstawionych przyczyn apelacja powodów, dążąca do zmiany zaskarżonego wyroku w części dotyczącej daty początkowej odsetek za opóźnienie okazała się uzasadniona, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku zgodnie z wnioskami apelujących.

Nadto wskazać trzeba, iż brak prawomocności orzeczenia co do przedmiotu procesu (a to oznacza wniesienie apelacji także co do części rozstrzygnięcia) powoduje, iż nie staje się prawomocne orzeczenie o kosztach procesu. W ramach wniesionej apelacji skarżący mogli więc kwestionować zawarte w zaskarżonym wyroku orzeczenie o kosztach procesu. I w tym zakresie ich zarzuty okazały się w przeważającej części zasadne. Poza sporem jest, iż każdy z powodów utrzymał się ze swoim żądaniem w 64 %. Nadto zasadnie Sąd Okręgowy przyjął, iż współuczestnictwo po stronie skarżących jest formalne, jednakże błędnie Sąd zasądził wyliczoną przez siebie sumę na rzecz wszystkich powodów, skoro w takiej sytuacji winien był dokonać odrębnego rozliczenia co do każdego z powodów. Tym bardziej, iż powódki były zwolnione z kosztów sądowych, zaś powód był nimi obciążony (opłatą od pozwu w kwocie 4 200 zł i zaliczką na wydatki związane z opinią biegłego w kwocie 300 zł). Rację mają również apelujący, iż wysokość stawki opłat za czynności adwokackie winna wynieść 7 200 zł, a to zgodnie z § 2 pkt) 6 rozporządzenia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800), gdyż przedmiotem sprawy było żądanie zadośćuczynienia. Powołana przez Sąd Okręgowy stawka w wysokości 1 080 zł znajduje zastosowanie przy dochodzeniu roszczeń z zakresu ochrony dóbr osobistych o charakterze niemajątkowym - § 8 pkt 2) cytowanego rozporządzenia. Mimo jednak

skorygowania wysokości stawki opłat za czynności adwokackie, która winna znaleźć zastosowanie w sprawie, brak było podstaw do przyjęcia dla rozliczenia kosztów procesu kwoty po 7 200 zł w odniesieniu do każdego z powodów. Wskazać bowiem należy, iż zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 8 października 2015 r., III CZP 58/15 (OSNC 2016/10/113) współuczestnikom formalnym reprezentowanym przez jednego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym, należy się zwrot kosztów procesu obejmujący jego wynagrodzenie ustalone odrębnie w stosunku do każdego współuczestnika, które jednakże sąd powinien obniżyć, jeżeli przemawia za tym nakład pracy pełnomocnika, podjęte czynności oraz charakter spraw. Sprawa niniejsza nie była skomplikowana, a okoliczności stanowiące podstawę żądań były w znacznej mierze wspólne, jednorodne także były argumenty prawne uzasadniające żądanie każdego z powodów. Z tego względu do rozliczenia kosztów procesu przyjęto w odniesieniu do każdego z powodów kwotę 2 400 zł tj. odpowiadającą 1/3 stawki opłat w tej sprawie. Analogicznie przyjęto, że koszty pozwanego wyniosły w odniesieniu do każdego z powodów kwotę 2 400 zł. Przy uwzględnieniu nadto poniesionych opłat skarbowych od pełnomocnictw stosunkowe rozdzielenie kosztów procesu w odniesieniu do powoda oznacza, że pozwany winien mu zwrócić kwotę 5 248 zł, jednakże skarżący z tego tytułu dochodził niższej kwoty, którą wobec tego zasądono na jego rzecz. Natomiast w odniesieniu do powódek, w efekcie dokonanego rozliczenia, pozwany zobowiązany jest im zwrócić kwoty po 693 zł.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji niniejszego wyroku z mocy art. 386 § 1 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c., o kosztach postępowania apelacyjnego orzekając w myśl zasady z art. 98 k.p.c., przy uwzględnieniu okoliczności przemawiających za ich obniżeniem w odniesieniu do wynagrodzenia pełnomocnika skarżących z przyczyn analogicznych jak w wypadku kosztów procesu za pierwszą instancję.

SSO del. Joanna Głogowska	SSA Małgorzata Wołczańska	SSA Ewa Jastrzębska
---------------------------	---------------------------	---------------------